

„Tobacco Information for Teens. Health Tips about the Hazards of Using Cigarettes, Smokeless Tobacco, and Other Nicotine Products”

Karen Bellenir

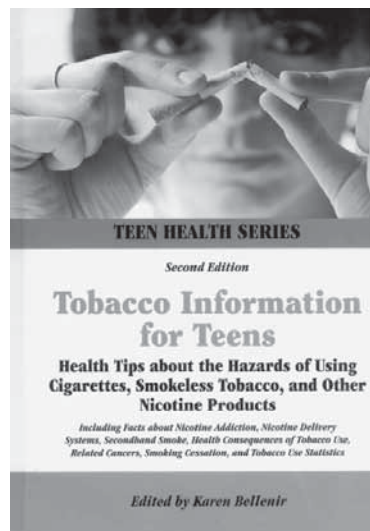
Detroit: Omnigraphics, Inc., MI, USA, 2010
ISBN: 978-0-7808-1153-9

Omawiana pozycja książkowa stanowi drugie, uaktualnione i uzupełnione, wydanie pracy o zdrowotnych następstwach palenia i używania tytoniu w innej formie, adresowanej do młodzieży amerykańskiej. Książka została wydana w serii „Teen Health Series”, poświęconej zagadnieniom zdrowia wśród nastolatków, przede wszystkim ze szkół średnich, policealnych i wyższych. Każdy tom ww. serii omawia kompleksowo inne zagadnienia ważne dla zdrowia młodzieży, w zgodzie z jej zainteresowaniami i potrzebami.

Wydawcą książki jest powstała w 1985 r. firma Omnigraphics, która specjalizuje się m.in. w popularnonaukowych wydaniach książek o różnych aspektach zdrowia, w tym wydawaniu poradników dla różnych grup społecznych i zawodowych. Książka została opracowana przez zespół redakcyjny wydawnictwa pod kierunkiem Karen Bellenir. Książka ma swojego konsultanta medycznego i naukowy zespół doradczy, złożony z pracowników naukowych, głównie zajmujących się bibliotekoznawstwem i informacją naukową, z placówek uniwersyteckich, bibliotek i szpitali stanu Michigan w USA.

Celem pracy było przedstawienie, w sposób możliwie przystępny dla młodzieży szerokiego spectrum problematyki związanej z używaniem tytoniu. Młody czytelnik nie znajdzie w niej jednak kompendium naukowej wiedzy na temat mechanizmów palenia i jego zdrowotnych następstw. Będzie natomiast mógł zapoznać się z podstawową problematyką i faktami w tym zakresie, a także znaleźć odpowiedzi na podstawowe pytania, które go nurtują lub krążą w obiegu medialnym lub społecznym. Dla czytelnika książka stanowi zatem źródło wiedzy z zakresu tematyki zdrowotnej dotyczącej tytoniu niż zbiór uczonych hipotez i teorii na ten temat.

Książka została podzielona na siedem części. W pierwszej przedstawiono podstawowe, zdaniem autorów interesujące i ważne dla młodzieży, fakty dotyczące tytoniu i nikotyny. W drugiej części omówiono istniejące na rynku tytoniowym systemy przenoszenia nikoty-



ny, *de facto* rodzaje produktów tytoniowych, także bezdymnych oraz bierne narażenie na dym tytoniowy. Trzecia część jest poświęcona nowotworowym skutkom palenia, czwarta innym zdrowotnym następstwom palenia tytoniu i użycia tytoniu w innej formie, w tym astmie i nienowotworowym chorobom płuc, chorobom układu sercowo-naczyniowego, przewodu pokarmowego, układu mięśniowo-kostnego, chorobom jamy ustnej i narządu wzroku, zagrożeniu zdrowia kobiety w ciąży, płodu i noworodka, zatruciu nikotyną, seksualnym komplikacjom palenia. W części piątej autorzy skoncentrowali się na motywach, metodach i poradach dotyczących zaprzestania palenia. Ostatnia część książki dostarcza młodemu czytelnikowi informacji o instytucjach, głównie północnoamerykańskich, które zajmują się upowszechnianiem wiedzy o zdrowotnych następstwach palenia tytoniu, motywują niepalących do nierozpoczynania palenia, a palących wspomagają w zaprzestaniu palenia.

W książce podjęto wysiłek przybliżenia młodzieży problematyki zdrowotnych aspektów palenia i używania

tytoniu w innej formie. Podjęcie tej inicjatywy wydawniczej należy ocenić pozytywnie z dwóch powodów.

Po pierwsze, epidemia używania tytoniu i związanych z nim chorób odtytoniowych zmieniała obraz ludzkiego zdrowia w XX wieku i mimo coraz bardziej kompleksowych prób ograniczenia jej skutków stanowiąc będzie jedno z najpoważniejszych zagrożeń zdrowia i życia w skali całego świata, także Polski, w wieku XXI. Obecnie, około 1 miliard ludności świata używa tytoniu w jakiejś formie, a co roku umiera z tego powodu około 5,2 miliona osób. Zgony te dotyczą głównie ludności w wieku produkcyjnym, także młodych dorosłych (w wieku 20-44 lat), oraz biedniejszych i niewykształconych warstw społeczeństwa. W Polsce pali tytoń około 9,8 milionów dorosłych mieszkańców, a z powodu chorób odtytoniowych umiera co roku 70 tys. osób, w tym 43 tys. przed 70 r.ż.

Po drugie, działania profilaktyczne są jednym z najbardziej skutecznych i społecznie akceptowanych sposobów powstrzymania rozwoju epidemii używania wyrobów tytoniowych, w szczególności w tych grupach społecznych, które – czy to z przyczyn zdrowotnych czy społeczno-kulturowych – są na te działania najbardziej podatne. Potrzeba edukacji młodzieży w tym zakresie jest bezdyskusyjna, w szczególności w krajach, gdzie problematyka zdrowia publicznego dopiero przebija się do debaty publicznej i od niedawna znalazła miejsce w systemie edukacji i kształcenia młodzieży. I gdzie, jak w Polsce, około 20% dzieci i młodzieży w wieku szkolnym pali tytoń.

Z tego punktu widzenia pracę tę można z pewnością polecić nauczycielom i wykładowcom zawodowych szkół medycznych, wyższych szkół zdrowia publicznego i uniwersytetów jako pomocne narzędzie do opracowania wykładów, seminariów, ćwiczeń, a nawet skryptów do nauki epidemiologii i zdrowia publicznego. Prac tego rodzaju, poświęconych różnym aspektom zdrowotnych następstw używania tytoniu, adresowanych do młodzieży, jest ciągle niewiele, także w Polsce. Praca ta wypełnia więc choć w części lukę edukacyjną, która istnieje nie tylko w krajach wysoko rozwiniętych (jak USA), ale w szczególności w krajach rozwijających się, gdzie dostęp do edukacji i zdrowia jest ograniczony, a różnice społeczne w tym zakresie większe.

Choć zawarte w książce fakty i wnioski nie są oryginalnie opracowane przez wydawcę (jest to w dużej mierze zbiór dokumentów, cytatów, a także wyjątków tekstów i opracowań wielu instytucji amerykańskich, zajmujących się różnymi aspektami epidemii tytoniowej), to zebrane i zredagowane w zwartej formie informacje stanowią przejrzysty i możliwie aktualny zbiór danych na temat problematyki tytoniu i zdrowia.

Pytaniem kluczowym jest: na ile treść i forma przekazu zastosowana w recenzowanej pracy umożliwi szerokie upowszechnienie problematyki zdrowotnych następstw palenia tytoniu w środowisku młodzieżowym. Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa; udzielią jej *de facto* młodzi Czytelnicy zainteresowani jej oceną lub kupnem, a także instytucje odpowiedzialne za rozpowszech-

nienie i ewentualne włączenie książki do systemu edukacyjnego.

Z pewnością autorzy włożyli wiele wysiłku w to, aby spełnić przynajmniej częściowo oczekiwania młodzieży co do treści opracowania poświęconego problematyce tytoniu i zdrowia. Praca ma więc charakter popularnonaukowy, została napisana przystępnym językiem, a dyskusja poszczególnych zagadnień uproszczona do postawienia najważniejszych pytań i przedstawienia faktów naukowych w tym zakresie. Co jednak ważniejsze, szereg zagadnień omawianych w książce jest szczególnie ważnych dla młodzieży i powinno wzbudzić jej zainteresowanie. Dotyczy to m.in. mody i społecznej akceptacji palenia w środowisku młodzieżowym, motywów palenia i zrywania z nałogiem wśród nastolatków, manipulacji przemysłu tytoniowego (produktem, przekazem, obrazem), mających na celu „wciągnąć” młodzież w palenie i uzależnienie od tytoniu, biernego narażenia dzieci i młodzieży na dym tytoniowy, występujących w młodym wieku skutków zdrowotnych palenia tytoniu, w szczególności ważnych w procesie budowania tożsamości społecznej i socjalizacji (np. wpływ palenia na ograniczenie wydolności fizycznej, problemy dermatologiczne, stomatologiczne i seksualne, zdrowie młodej kobiety, matki i jej dziecka). Jeden z rozdziałów poświęcono także omówieniu podstawowych mitów oraz stereotypów, dotyczących używania tytoniu oraz jego zdrowotnych i społeczno-kulturowych skutków.

Wartościową częścią książki jest także szczegółowe omówienie najważniejszych produktów tytoniowych znajdujących się na rynku, zarówno z punktu widzenia narażenia na działanie substancji uzależniającej (nikotyny), jak i skutków zdrowotnych, wywołanych narażeniem na zawarte w nich substancje toksyczne i rakotwórcze. Młodzież chętnie sięga po nowe produkty rynkowe (ostatnio po fajkę wodną i papierosy elektroniczne), nie zdając sobie często sprawy z ich szkodliwości.

Coraz częściej przedmiotem zainteresowania badaczy, ale także samej młodzieży, są metody zaprzestania palenia lub używania tytoniu w innej formie. W książce omówiono te metody odwykowe, które mogą być stosowane bądź samodzielnie przez osoby nastoletnie (materiały edukacyjne, wsparcie behawioralne i środowiskowe), bądź też ich stosowanie powinno odbywać się pod kontrolą lekarza i/lub rodziców (leczenie farmakologiczne). Wydaje się, że najbardziej użyteczne dla młodzieży są te rozdziały książki, w których zamieszczono porady dla eksperymentujących z tytoniem oraz nastolatków, którzy chcą przestać palić lub pomóc palącym w zerwaniu z nałogiem.

Wydaje się, że najsłabszą stroną opracowania jest nie do końca udana próba dostosowania omawianej problematyki do potrzeb młodego, przede wszystkim nastoletniego Czytelnika. Uwaga ta jest zasadna zarówno w kwestii treści, jak i formy przekazu. Z punktu widzenia zamieszczonych w książce treści większą uwagę należało poświęcić bezpośrednim, nieodległym skutkom używania tytoniu, nie tylko zresztą zdrowotnym. Szeroko ujęta w pracy problematyka odległych, nowotworowych skut-

ków palenia nie budzi, jak wykazują liczne badania, tak wielkiego zainteresowania młodzieży, jak zagadnienia związane z wpływem tytoniu na życie seksualne nastolatków, ich wydolność fizyczną czy urodę, czyli zagadnienia, które w pracy zostały potraktowane nieco marginalnie.

Po drugie, istotne jest ograniczenie wielu zawartych w książce informacji do danych dotyczących w dużej części USA lub Kanady. Dotyczy to w szczególności zawartych w książce danych statystycznych, rynkowych, bibliograficznych, a także informacji o instytucjach zajmujących się problematyką tytoniu i zdrowia lub pomocnych w zaprzestaniu palenia. Nie omówiono w niej również zjawiska używania tytoniu i jego zdrowotnych skutków w populacji młodzieży w skali globalnej czy regionalnej, choć takie dane zostały zebrane np. w ramach projektu badawczego *Global Youth Tobacco Survey*, zrealizowanego w ponad 160 krajach i regionach świata. Globalny obraz palenia tytoniu został w książce przedstawiony tylko w odniesieniu do populacji dorosłej.

Po trzecie, nie ma w niej informacji o kampaniach zdrowotnych poświęconych tytoniowi i jego skutkom zdrowotnym, zarówno tych adresowanych do młodzieży, jak i organizowanych przez młodzież. Przykładem może być niezwykle popularna w USA kampania *Truth*, poświęcona manipulacyjnym praktykom przemysłu tytoniowego, adresowanym do młodych ludzi. Niezamieszczenie informacji o działaniach profilaktycznych i interwencyjnych

jest o tyle dziwne, że w książce wiele miejsca poświęca się ww. praktykom, m.in. reklamie i promocji tytoniu.

Na koniec, należy podkreślić, że zawarte w książce treści zostały przedstawione w nieco tradycyjnej, by nie rzec, staroświeckiej formie, co może mieć wpływ na odbiór zawartych w książce treści przez nastoletniego Czytelnika. Do książki nie dołączono np. CD z przykładami materiałów edukacyjnych adresowanych do młodzieży, których zarówno w USA, jak i na rynku europejskim jest bardzo dużo. Nie ma w niej również odniesień bibliograficznych do takich materiałów ani porad w tym zakresie, choć nie brakuje w USA instytucji, które skupiają się na działaniach edukacyjnych poświęconych problematyce tytoniu oraz zdrowia dzieci i młodzieży (np. Tobacco Free Kids). Na szczęście adresy i strony internetowe tych instytucji zostały wymienione w dwóch ostatnich rozdziałach książki.

Dlatego wydaje się, że omawiana praca może raczej trafić do młodego Czytelnika w sposób pośredni, poprzez nauczyciela, edukatora lub inną osobę, interesującą się niezwykle ważnym zagadnieniem zdrowotnych następstw używania tytoniu, który zechce ją wykorzystać w procesie kształcenia i edukacji młodzieży w tym zakresie.

Krzysztof Przewoźniak

Zakład Epidemiologii i Prewencji Nowotworów

Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie
w Warszawie

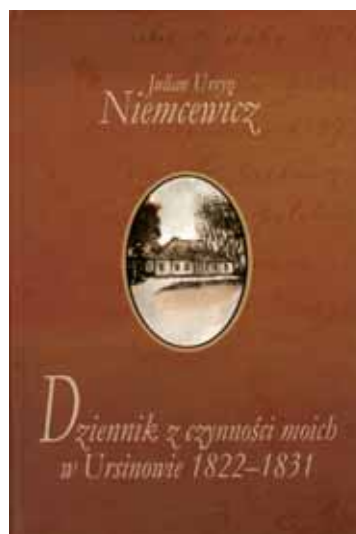
„Dziennik z czynności moich w Ursinowie...”

Julian Ursyn Niemcewicz

Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR; 2010, ilość stron: 410,
ISBN: 978-83-7545-159-7

W Zbiorach Ordynacji Zamoyskich, przechowywanych w Bibliotece Narodowej w Warszawie, znajduje się rękopis Juliana Ursyna Niemcewicza – dziennik zdarzeń w jego podwarszawskiej posiadłości, położonej na skarpie pomiędzy Służewem a Natolinem. Wspomnienia te ostatnio opublikowano (J.U. Niemcewicz, *Dziennik z czynności moich w Ursinowie 1822-1831*, Warszawa 2010, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, do druku przygotowała i opracowała Izabella Rusinowa). Zwracam na nie uwagę, gdyż barwnie opisują tereny, nieopodal których znajduje się obecnie nasze Centrum Onkologii.

Julian Ursyn Niemcewicz (1758-1841), uczeń Szkoły Rycerskiej, pisarz i poeta, tłumacz, wydawca, autor m.in. *Śpiewów historycznych* (1816), które ukazały się w ciągu stulecia w 45 wydaniach i były znaczącym elementem nauki historii kilku kolejnych pokoleń Polaków,





był aktywnym zwolennikiem Konstytucji 3 maja. Adiutant i sekretarz Tadeusza Kościuszki podczas Insurekcji, został ranny w bitwie pod Maciejowicami. Po zwolnieniu z niewoli rosyjskiej wyjechał z Kościuszką do Stanów Zjednoczonych. Tam zaprzyjaźnił się z Jerzym Waszyngtonem i Tomaszem Jeffersonem (nie bez znaczenia zapewne był fakt jego przynależności do wolnomularstwa, jako że zarówno twórcy niepodległości Stanów Zjednoczonych, jak i Konstytucji 3 maja byli masonami).

Po powrocie został członkiem Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk w Warszawie, potem – jego prezesem; za jego prezesury odsłonięto pomnik Kopernika przed siedzibą Towarzystwa (obecnym Pałacem Staszica przy Krakowskim Przedmieściu). W stworzonym przez Napoleona Księstwie Warszawskim został sekretarzem senatu, potem prezesem Dyrekcji Rządowej Teatru Narodowego.

W 1822 r. zakupił niewielki majątek ziemski „Rozkosz” z klasycystycznym dworem projektu Christiana Aignera, graniczący z dobrami wilanowskimi Stanisława Kostki Potockiego, z którym Niemcewicz był zaprzyjaźniony jeszcze z czasów Sejmu Wielkiego.

Pochodzenie ówczesnej, dość niezwykłej nazwy posiadłości – „Rozkosz” – tłumaczono potem dwojako (wypowiadał się na ten temat nawet prof. Stanisław Lorentz!). Wedle jednej wersji przeznaczona była przez ks. Izabelę z Czartoryskich Lubomirską dla jej kochanka – szambelana królewskiego, z pochodzenia Francuza, wedle drugiej – spędzał w niej miodowy miesiąc właściciel Wilanowa Stanisław Kostka Potocki (wg: D. Bar-

toszewicz. Rozkosz czyli pałac Krasieńskich w Ursynowie, *Gaz Wyb* 2008, 7 IV).

Natomiast o istniejącej do dziś nazwie tych terenów Niemcewicz tak pisze na pierwszych stronach swego *Dziennika*...: „Myśl moja była na pamiątkę dziesięcioletniego pobytu mego w Ameryce nazwać... Ameryką lub Waszyngtonem, lecz trzeba się było i o to udać do rządu... Życzliwi zaklinali mię bym tego nie czynił, że nazwisko wolnego kraju wzięte będzie za bunt i sprzysiężenie. Nazwałem więc... Ursinowem, a to od danego przydomku mego”.

Odpoczywając po trudach intensywnego życia publicznego w stolicy, zamieniał się tu w ziemianina – uprawiał warzywa, hodował pszczoły i krowy. Z zapałem sadił drzewa, sprowadzając nasiona nawet zza oceanu. Uwielbiał siadywać, wzorem Jana Kochanowskiego, pod lipą i czytać lub tworzyć. Odwiedzali go w „Ursynowie” zaprzyjaźnieni przedstawiciele najznakomitszych rodów: Zamoyscy, Rzewuscy, Potoccy z Wilanowa, Potullicy z nieodległych Obór, Załuscy, Krasieńscy, Czartoryscy, ks. Wirtemberska, ks. Sapieżyna, Radziwiłłowie, Bnińscy, politycy, pisarze i poeci, uczeni z Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, lekarze. Juliusz Słowacki po wizycie pisał do matki: „Śliczny stary Ursinów, zarosły wielkimi drzewami, bardziej do dzikiego lasu niż do ogrodu podobny – w wielu miejscach widać łąki...” (I. Rusinowa, *op. cit.*)

Niemcewicz przez 9 lat prowadził codzienne notatki zatytułowane „*Dziennik moich czynności w Ursynowie (dawniej Rozkosz) od dnia 23 października 1822*”. W obecnie publikowanej formie, na blisko trzystu stronach zawierają urokliwy, choć nie pozbawiony trosk obraz życia na podwarszawskiej prowincji (która dziś jest tętniącą dzielnicą wielkiego miasta), barwną mozaikę codziennych zajęć ziemiańskich, obrazków z życia towarzyskiego Warszawy, ale też istotnych wiadomości historycznych, również przyczynków do dziejów nauki i medycyny.

Niemcewicz gromadził w pałacyku znakomitą bibliotekę, w tym bezcenne *polonica* – rękopisy od XVI w., pamiętniki, listy, dokumenty (po powstaniu listopadowym szczęśliwie uniknęły konfiskaty i trafiły do zbiorów Raczyńskich, Czartoryskich i Zamoyskich). Mimo stosunkowo skromnych dochodów zbierał też dzieła sztuki, o czym (wg Bartoszewicza) dosyć szyderczo pisała Aleksandra Potocka:

„Oto wariat z Ameryki
co choć w kieszeni niewiele
Chce mieć xięgi i kamyki
Rubensy i Rafaele
Lepiej by sprzedać obrazy
A mieć za co kupić zrazy”.

Po wybuchu powstania listopadowego Niemcewicz został członkiem Rady Administracyjnej i rządu. Na prośbę ks. Adama Czartoryskiego wyjechał z misją zagraniczną do Londynu. Od 1833 r. w Paryżu, został aktywnym działaczem stronnictwa Hotelu Lambert i prezesem Wydziału Historycznego Towarzystwa Literackiego.



Edward Raczyński przekazał w 1921 r. odziedziczony majątek Ursynów na cele społeczne

Do „Ursinowa” już nigdy nie wrócił. Majątkiem zaopiekował się zaprzyjaźniony z nim wybitny warszawski lekarz, członek Towarzystwa Przyjaciół Nauk – Wilhelm Malcz. Jednak w 1834 r. posiadłość została przez rząd rosyjski skonfiskowana. Należała potem kolejno do Potockich i Krasieńskich. Żona poety Zygmunta Krasieńskiego przebudowała pałacyk w latach 1858-60 w stylu neorenesansowym.

W 1921 r. ówczesny właściciel Ursynowa Edward Raczyński (późniejszy ambasador Polski w Londynie w dramatycznych latach II wojny światowej, minister spraw zagranicznych i Prezydent RP na uchodźstwie 1979-86) ofiarował posiadłość Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Podczas okupacji i powstania pałacyk nie został zniszczony. Po wojnie postanowiono ulokować tam szkołę Państwowych Ośrodków Maszynowych i dobudowano w parku pawilony. Zachowało się jednak wiele starych drzew; wedle opowieści ogromny czarny orzech stojący nieopodal pałacu wyrósł z nasion podarowanych Niemcewiczowi przez Jerzego Waszyngtona.

Od 1956 r. zespół pałacowo-parkowy należy do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, mieści się tu Rektorat.

prof. dr hab. med. Edward Towpik
Redakcja Naukowa Centrum Onkologii – Instytutu
im. Marii Skłodowskiej-Curie
ul. Roentgena 5
02-781 Warszawa



Pałac Ursynowski – obecnie Rektorat SGGW.